

Na grobie rycerz (M. Konopnicka) / Powstaniec 1863 – Sanah

Na grobie rycerz z dawnych lat
Z wzniesioną głową stoi
Na czole hełm, na ręku tarcz
A pierś zamknięta w zbroi

Wróżbę on kiedyś taką miał
Za dni swych, za żywota
Że kiedy kośćbę skończy śmierć
Ozwie się trąba złota

I słucha w dzień, i słucha w noc
Kamienne czoło wznosi
A śmierć tuż przy nim chodzi wzdłuż
I kosi i kosi, kosi...

I czeka rycerz wiek i dwa
Wśród śmierci stojąc żniwa
I słucha w dzień, i słucha w noc
Czy trąba się odzywa

I rdza mogilna zjadła miecz
I hełm wyżarły deszcze
I w tarczę bije wiatr i śnieg
A rycerz czeka jeszcze...

I słucha w dzień, i słucha w noc
Kamienne czoło wznosi
A śmierć tuż przy nim chodzi wzdłuż
I kosi i kosi, kosi...

I słucha w dzień, i słucha w noc
Kamienne czoło wznosi
A śmierć tuż przy nim chodzi wzdłuż
I kosi i kosi, kosi...

I słońce mu wypięło wzrok
I mchy wyrosły ze zbroi
I pierś pęknięta sypie proch
A rycerz ciągle stoi...

I słońce mu wypięło wzrok
I mchy wyrosły ze zbroi
I pierś pęknięta sypie proch
A rycerz ciągle stoi...

I słońce mu wypięło wzrok
I mchy wyrosły ze zbroi
I pierś pęknięta sypie proch
A rycerz ciągle stoi...

I słońce mu wypięło wzrok
I mchy wyrosły ze zbroi
I pierś pęknięta sypie proch
A rycerz ciągle stoi...

Ciągle stoi...



Słowa: Maria Konopnicka
Muzyka: sanah, Marek Dziędzic
Rok wydania: 2023